

# Tercet Egzotyczny, W samo południe

To jest opowiadanie o dwóch serdecznych przyjaciółach, którzy kochali jedną dziewczynę. Była śliczna

Gdy słońce wzeszło ponad chmury  
Do mej hacjendy wpadł  
I spytał nie wiem, po raz który  
Mów, kochasz ją?  
Więc powiedziałem, Kocham Ciebie  
On właśnie wtedy chwycił broń  
Lecz mój pistolet błysnął pierwszy  
Strzał ten był celny  
i tak śmiertelny  
lecz ja nie chciałem go zabić, nie

wierzę Ci, wierzę, ukochany  
teraz już późno leczyć rany  
znika już z serca mego spokój  
gdy nie mam was  
muszę już odejść więc pamiętaj  
że ta godzina jest przeklęta  
kiedy już brat do brata wyciąga broń  
więc żegnaj, żegnaj już odchodzę  
A Ty pomyśl teraz chciej  
a gdy już będziesz na wolności  
bez podłej złości i bez zazdrości  
od nowa zacznij wtedy żyć